

Próba samobójcza przy użyciu naboju wkreconego w imadło – opis przypadku

podinsp. dr Maciej Kuliczkowski

Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu

ORCID 00009-0008-4585-2545

e-mail: maciej.kuliczkowski@wr.policja.gov.pl

dr Łukasz Szleszkowski

Zakład Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu

ORCID 0000-0003-4539-0391

Streszczenie

W artykule opisano ciekawy przypadek postrzału pociskiem oraz fragmentami rozerwanej łuski, pochodzącymi od naboju sztucerowego, który został odpalony w szczękach imadła ślusarskiego przez młodego mężczyznę usiłującego popełnić samobójstwo.

Słowa kluczowe: nabój sztucerowy, pocisk, imadło, obrażenia postrzałowe.

W czerwcu 2023 r. do Szpitala im. prof. Z. Religii w Słubicach trafił 23-letni mężczyzna z licznymi, drobnymi ranami ciętymi przedramienia lewego, twarzy w okolicy ust oraz raną wlotową poniżej pępka. W badaniach obrazowych ujawniono pocisk w miednicy mniejszej.



Ryc. 1. Dowodowy pocisk tkwiący w jamie brzusznej pokrzywdzonego widoczny na zdjęciu Rtg

W toku leczenia operacyjnego wykonano laparotomię i usunięto pocisk z jamy brzusznej. Mężczyzna ten oświadczył, iż po doznanych zawodzie miłosnym usiłował popełnić samobójstwo w ten sposób, iż będąc w garażu swego

domu wprowadził posiadany przez siebie nabój do broni strzeleckiej w szczękę imadła ślusarskiego i tak ścisnął jego łuskę szczękami imadła, że doszło do jego odpalenia. W chwili odpalenia naboju znajdował się nachylony nad imadłem w taki sposób, iż pocisk ugodził go w brzuch. Liczne drobne rany o śr. 0,5–1 mm ramienia lewego oraz okolicy ust mogły być wynikiem działania rozerwanych fragmentów łuski. W toku oględzin pomieszczenia garażu w obrębie metalowego stołu z imadłem ujawniono cztery fragmenty blachy koloru mosiężnego, które mogły być fragmentami łuski rozerwanej w wyniku odpalenia naboju tkwiącego w szczękach imadła.



Ryc. 2. Dowodowy pocisk wydobyty z ciała pokrzywdzonego oraz fragmenty rozerwanej łuski ujawnione na miejscu zdarzenia

Na stoliku znajdowały się również: nóż do tapet oraz młotek, na których ujawniono plamy substancji o makroskopowym wyglądzie krwi. Dowodowy pocisk oraz cztery metalowe elementy koloru mosiężnego dostarczono wraz z dokumentacją z akt sprawy do LK KWP we Wrocławiu, celem przeprowadzenia badań balistycznych. Przedmioty stanowiące dowód w postępowaniu poddano badaniom, w tym mikroskopowym i stwierdzono, iż:

- dowodowy pocisk stanowił pocisk półpłaszczowy typu „Evolution Green” („Evo Green”) produkcji niemieckiej firmy RWS. Pocisk ten posiadał płaszcz mosiężny, platerowany niklem, zwieńczony w części wierzchołkowej czepcem z tworzywa sztucznego koloru złotego. Od krawędzi wierzchołkowej płaszcz (w miejscu osadzenia plastikowego czepca) odchodziło osiem liniowych przetłoczeń usytuowanych radialnie (ułatwiających jego pękanie w procesie ekspandowania pocisku). Na cylindrycznej części pocisku znajdowały się dwa pierścienie wgłębień, w tym dolny, służący obciążeniu w nim szyjki łuski naboju miał 1,2 mm szerokości. Dowodowy pocisk zważono z wynikiem 12,02 g, a następnie poddano badaniom przy użyciu mikroskopu stereoskopowego. W toku badań mikroskopowych na badanym pocisku nie stwierdzono obecności śladów mechanizmów broni, w szczególności śladów wystrzelenia z przewodu lufy broni palnej właściwego kalibru. Ponadto badany pocisk nie był zdeformowany i nie nosił śladów uderzenia w twardą powierzchnię. Na powierzchniach badanego pocisku stwierdzono w badaniach mikroskopowych obecność substancji koloru brązowego o wyglądzie zaschniętej krwi. Na badanym pocisku nie stwierdzono obecności oznaczenia producenta.
- cztery fragmenty blachy mosiężnej miały wymiary: 21,5 x 8,6 mm, 11,6 x 8,8 mm, 8,5 x 11,3 mm, 13,1 x 7,6 mm i grubość ścianek – 0,4 mm. Badane elementy były zdeformowane, nosiły ślady rozerwań

i wygięć. Dowodowe elementy poddano badaniom przy użyciu mikroskopu stereoskopowego. W toku badań mikroskopowych stwierdzono, iż krawędzie badanych elementów nosiły ślady rozerwań, oprócz dwóch krawędzi występujących na dwóch fragmentach blachy, których powierzchnie były gładkie (bez śladów rozrywania blaszanej struktury). Przy tych krawędziach widoczne są po dwa, przebiegające równoległe do siebie, liniowe wgłębienia, tworzące pas o szerokości 1,1 mm. Wgłębienia te, występujące jednostronnie na powierzchniach badanych elementów, odpowiadają pierścieniowemu wgłębieniu na pocisku dowodowym, służącym osadzeniu pocisku poprzez zagniecenie na nim szyjki łuski naboju. Ponadto w odległości w przybliżeniu 8 mm od płaskich krawędzi badanych elementów widoczne są liniowe ślady, które odpowiadają przebiegowi krawędzi szyjki łuski naboju i jej stożka przejściowego. Powyższe cechy badanych elementów świadczyły o tym, iż były to fragmenty rozerwanej łuski naboju karabinowego lub sztucerowego o kształcie butelkowym. Wśród badanych fragmentów łuski nie stwierdzono obecności dna łuski naboju, na którym powinny znajdować się oznaczenia producenta. W toku badań zestawiano krawędzie badanych fragmentów łuski (ze śladami rozerwań) z wynikiem negatywnym, nie udało się ich zestawić ze sobą. Stwierdzono ponadto, iż powierzchnie badanych fragmentów łuski charakteryzują się odmiennym kolorem oraz strukturą po obu stronach i cechy te występują na wszystkich badanych fragmentach łuski, co odpowiada zewnętrznej (matowa) i wewnętrznej (połyskliwa) powierzchni łuski.

Według danych katalogowych firmy RWS pociski kalibru 9,3 mm typu „Evo Green” o wadze 12 g służą do elaboracji jedynie naboju sztucerowych kal. 9,3 x 62 mm. Wobec powyższego porównano dowodowe



Ryc. 3. Naboje sztucerowe kal. 9,3 x 62 mm różnych producentów (od lewej): Sellier & Bellot, Norma, Norma z pociskiem „Plastic Point”, Lapua z pociskiem „Mega”, Lapua z pociskiem „GPA”, RWS z pociskiem „TUG”, T z pociskiem „SP”

fragmenty łuski naboju, obejmujące ślady budowy jej części szyjkowej z budową tej części łuski naboju sztucerowego kal. 9,3 x 62 mm i stwierdzono ich zgodność (szyjka łuski naboju tego systemu ma długość 7,6 mm). Analiza całości zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynione w trakcie badań ustalenia dały podstawę do przyjęcia, iż dowodowy pocisk oraz fragmenty łuski pochodzą od jednego naboju sztucerowego kal. 9,3 x 62 mm produkcji niemieckiej, który został odpalony poza bronią palną, w tym np. w szczękach imadła.

Wobec powyższego podjęto próby odpalenia spłonek naboju czterech systemów (naboju pośredniego kal. 5,56 x 45 mm NATO prod. polskiej, naboju sztucerowego kal. 30-06 Springfield prod. czeskiej, naboju sztucerowego kal. 8 mm x 57 JS prod. czeskiej, naboju sztucerowego kal. 9,3 x 62 mm prod. fińskiej), w sposób opisany przez pokrzywdzonego, przy użyciu dwóch imadeł ślusarskich różnych wielkości. W szczęki imadeł wprowadzano łuski od rozcalonych w/w naboju, zawierające w swych dnach spłonki zakładając, iż odpalenie spłonek będzie równoznaczne z odpaleniem naboju. Wynik był negatywny. Pomimo przyłożenia maksymalnej siły podczas zgniatania bocznego den łusek naboju w szczękach imadeł o różnej długości dźwigni pokręta nie doszło do odpalenia spłonek, których miseczki zostały zdeformowane, bocznie spłaszczone, wybruszone, wysunięte z gniazd spłonek, a w przypadku spłonek łuski naboju sztucerowego 9,3 x 62 mm doszło do odpadnięcia dna miseczki spłonek (ryc. 4).



Ryc. 4. Widok den łusek naboju zgniecionych bocznie w szczękach imadeł. Dno miseczki spłonek łuski naboju sztucerowego kal. 9,3 x 62 mm produkcji fińskiej odpadło. Spłonki nie odpaliły

Wyniki tych badań dają podstawę do przyjęcia, iż pokrzywdzony w próbie samobójczej nie doprowadził do odpalenia naboju w szczękach imadła poprzez zgniatanie jego łuski, a poprzez uderzenie w spłonkę naboju narzędziem (np. ujawnionym na stole młotkiem), co korespondowałoby z położeniem postrzałowego otworu wlotowego i przebiegiem kanału postrzałowego w jego jamie brzusznej. Pokrzywdzony najprawdopodobniej stał nad imadłem, w którego szczękach znajdował się nabój skierowany pociskiem ku górze i w celu jego odpalenia od dołu wykonał skłon tułowiem ku dołowi, w taki sposób, iż pocisk naboju przytknięty był do jego brzucha w chwili odpalenia. Należy dodać, iż użyty do próby samobójczej nabój sztucerowy kal. 9,3 x 62 mm należy do wysokoenergetycznych i energia kinetyczna jego pocisku na wysokości wylotu lufy bro-

ni, z której jest wystrzeliwany wynosi, według danych katalogowych producenta 4608 J.

Wnioski

Odpalenie naboju scalonego przeznaczonego do broni strzeleckiej poza bronią grozi naruszeniem ciągłości powłok skórnych i penetracją w głąb ciała człowieka przez pocisk, pomimo braku jego uszczelnienia i prowadzenia w lufie broni lub elemencie zastępującym lufę. W badanym przypadku odpalenie naboju umieszczonego w szczękach imadła ślusarskiego doprowadziło do rozerwania wysokoenergetycznego naboju sztucerowego, którego pocisk wybił otwór wlotowy w skórze brzucha młodego mężczyzny i utworzył postrzałowy kanał ślepy w jego jamie brzusznej, powodując względnie niewielkie obrażenia jak na ten rodzaj amunicji. W toku przeprowadzonych badań mających na celu odtworzenie przebiegu zdarzenia nie udało się spowodować odpalenia naboju różnych systemów, kalibrów oraz producentów poprzez boczne zgniatanie den łusek naboju wkręcanych w imadła, co wskazuje na to, iż do odpalenia naboju doszło typowo, poprzez zbitcie spłonek inicjującej.

Bibliografia

1. Bogiel, G. (2021). *Vademecum kryminalistycznych badań broni*. Wydawnictwo CLKP.
2. Petrus, K., Angyal, M., Tóth, D., Poór, V. S., Heckmann, V., Simon, G. (2023). Forensic assessment of a life-threatening penetrating abdominal air gun injury. *Legal Medicine*, 60. 102182.
3. Trnka, J., Golema, W. P. (2017). Przypadek samobójczego postrzału głowy z rewolweru hukowo-kinetycznego typu „Keseru” jako przykład niebezpieczeństw związanych z używaniem replik broni dostępnych bez zezwolenia. *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminalistycznej*, 67 (4), s. 275–280.